



ASHOKA
EVERYONE A CHANGEMAKER™

WSPÓŁPRACA WYBÓR DOMYŚLNY

Jak Ashoka Fellows budują porozumienia?

Doceniamy rolę współpracy przy tworzeniu zmian i innowacji – słycać to w rozmowach o rozwiązywaniu problemów społecznych. Zdarza się jednak, że o współpracy zbyt dużo mówimy, zbyt mało ze sobą współpracując. W Ashoce jesteśmy przekonani, że współpraca jest kluczowym warunkiem do zaistnienia długotrwałej, systemowej zmiany, dlatego skupiamy się na budowaniu sieci, jaką jest społeczność Członków i Członkiń Ashoki.



W tym artykule przyjrzymy się współpracy na przykładzie działalności osób z Polski, które dołączyły do społeczności Ashoki w 2023 roku: **Myroslavy Keryk**, **Marii Derskur**, **Olgi Ślepowrońskiej**, **Macieja Otrębskiego**, korzystając z modeli opracowanych przez [Cynthię Rayner](#) i [François Bonniciego](#) w książce pod tytułem *The Systems Work of Social Change*. Autorzy przeanalizowali działalność Ashoka Fellows od Republiki Południowej Afryki po Stany Zjednoczone i sformułowali zasady współpracy, które są podstawą wprowadzania trwałej zmiany społecznej. Korzystając z opracowanych przez Rayner i Bonniciego narzędzi, przyjrę się, jak Ashoka Fellows budują partnerstwa, ale też zachęcam Ciebie, czytelniczko, czytelniku, do przyjrzenia się Twoim doświadczeniom.

Ćwiczenie: Przywołaj w pamięci bieżącą albo minioną współpracę, którą chcesz mieć na uwadze, czytając tę publikację. Nim zaczniesz czytać dalej, przypomnij sobie i zapisz jak najwięcej szczegółów dotyczących tej konkretnej kooperacji



Maria Derskur

Współpraca pisana wielką literą

Fundacja Powszechnego Czytania, Ashoka Fellow

Maria Derskur i Fundacja Powszechnego Czytania rozwija współpracę z kluczowymi partnerami od nauczycielek i nauczycieli po prezydentów i prezydentki miast promując czytanie jako potężny mechanizm kształtowania przyszłości odpornych obywateli oraz bardziej równych, tętniących życiem i pokojowych demokracji.



Myroslava Keryk

Współpraca oznacza solidarność

Ukraiński Dom, Ashoka Fellow

Myroslava Keryk i Dom Ukraiński umożliwiają osobom z doświadczeniem migranckim i uchodźczym, jak i społeczeństwu przyjmującemu, praktykować solidarność i współtworzyć dobro wspólne.



Maciej Otrębski

Współpraca wychodzi na dobre nam i planecie

Roślinniejemy, Ashoka Fellow

Maciej Otrębski i Roślinniejemy, by dokonać zmiany na szeroką skalę, opiera się na włączeniu partnerów z całego łańcucha produkcji żywności i wspólnej transformacji systemu żywnościowego, który jest bardziej sprawiedliwy dla ludzi, zdrowia, zwierząt i naszego środowiska.



Olga Ślepowrońska

Współpraca to głębokie relacje

Mudita, Ashoka Fellow

Olga Ślepowrońska i Mudita tworzą ogólnokrajową sieć wsparcia dla opiekunek i opiekunów osób z niepełnosprawnościami, aby ich wesprzeć i uwolnić ich potencjał, często do dalszej współpracy na rzecz innych opiekunek.

Dlaczego powinniśmy wybierać współpracę?

Problemy społeczne, z którymi się mierzymy, są złożone, mają dużą skalę i sięgają głęboko.

Złożoność problemów społecznych oznacza, że nie możemy wyizolować małych elementów i skupić się jedynie na nich. Trudno jednoznacznie określić wyzwania, które przeplatają się ze sobą. Co gorsza bardzo często nie ma też mety, punktu, w którym można uznać, że ten problem został rozwiązany, że nic więcej nie należy już robić. Niezwykle potrzebne jest określenie gwiazdy północnej, kierunku, w którym dążymy. Jednak złożoność wyzwań społecznych sprawia, że ciągle napotykamy na kolejne czynniki, które wpływają zarówno na problem jak i rozwiązania. To powoduje, że nie sposób na bieżąco ocenić, czy dana strategia jest jednoznacznie dobra, czy jednoznacznie zła. Najczęściej jest gdzieś pomiędzy. Niski poziom czytelnictwa w Polsce, to problem, z którym zmagają się Maria Deskur i Fundacja Powszechnego Czytania. Na poziom czytelnictwa wpływa sposób edukacji w Polsce, wpływają nowe technologie, wpływa to, co uważamy za priorytetowe dla rozwoju społeczno-gospodarczego kraju... Obecnie pozostaje wiele do zrobienia, ale czy można wyznaczyć punkt, w którym problem zostanie rozwiązany? Czy, jak 70% osób w Polsce będzie czytało przynajmniej jedną książkę w roku, to czy nie będzie już ważne, żeby czytały dwie, albo czytały różnorodnie.

Chcielibyśmy widzieć problem rozwiązany, albo rozwiązywany w wielu miejscach, wśród wielu społeczności, jednak **duża skala** wyzwań skutecznie to utrudnia. Często, im dalej znajdujemy się na ścieżce do rozwiązania problemów, tym bardziej widzimy, czego jeszcze musimy się nauczyć i czym jeszcze powinniśmy się zająć. Myroslava Keryk i Ukraiński Dom przeciwdziałają wykluczeniu osób z doświadczeniem migracji i uchodźstwa. W 2018 roku w Polsce wydano 1,6 mln pozwoleń na pracę tymczasową. Skala migracji do Polski już wcześniej była znaczna, a pełnowymiarowa inwazja Rosji na Ukrainę sprawiła, że wzrosła jeszcze bardziej, a zarazem uwypukliła różnice: inna jest specyfika wspierania osób w Warszawie, inna w pozostałych dużych miastach, a zupełnie inna na terenach wiejskich i przygranicznych w okolicach Przemysła.

Głębokość problemów dotyczy przekonań, wartości i założeń – aspektów, które są niezwykle trudne do zmiany. Maciej Otrębski i RoślinnieJemy dąży do zmiany przekonań w obszarze produkcji i konsumpcji produktów zwierzęcych i pochodzenia zwierzęcego. Produkty roślinne, szczególnie roślinne źródła białka, wielu osobom kojarzą się z substytutem, dziwactwem. Lata przekonań, że mięso jest zdrowe, że jest pożywne, że skoro nas stać, to powinniśmy sobie na nie pozwolić, znajdują odzworowanie w diecie. A gospodarka została zbudowana tak, by na ten popyt odpowiadać i ciągle zwiększać sprzedaż, a co za tym idzie – produkcję.



Problemy społeczne nie są jednak wyłącznie głębokie albo mają dużą skalę lub są złożone. Te trzy cechy występują równocześnie.

Olga Ślepowrońska i Stowarzyszenie Mudita wzmacnia dobrostan opiekunek i opiekunów osób zależnych. Jak mawia Olga – troszczą się o tych, którzy troszczą się o innych. Ponad 2 mln osób w Polsce pełni funkcje opiekuńcze dla swoich zależnych członków rodziny, z czego co najmniej 10% troszczy się o swoich bliskich w pełnym wymiarze godzin. Opiekunki i opiekunowie poświęcają średnio ponad 24 godziny tygodniowo na pomoc swoim bliskim. Choć może to być głęboko satysfakcjonujące doświadczenie, może też sprawić, że są podatni na zaniedbywanie własnych potrzeb. Osoby opiekuńcze ponoszą konsekwencje zdrowotne, społeczne, zawodowe, są też w grupie zwiększonego zagrożenia ubóstwem. A państwo wykazuje potrzebę szczegółowej kontroli życia i wydatków grupy osób, którym pozostawia się rolę opieki nad bliskimi, wymagającą wysokiej, także medycznej, specjalizacji.

Ćwiczenie: Współpraca, którą przywołałaś_eś w pamięci, zapewne dotyczy przeciwdziałania wyzwaniu, które jest złożone, głębokie i ma dużą skalę. Opisz te trzy elementy problemu społecznego, wyzwania, w obszarze którego podejmujesz współpracę.

Co to jest współpraca?

Osoby tworzące zmianę społeczną stają przed pytaniem: jaką zmianę możemy wprowadzić jako pojedyncza organizacja, a co możemy zrobić we współpracy?

Takie pytanie, na samym początku swojej działalności jako grupa nieformalna, przez lata zmagająca się z rejestracją organizacji, zadała sobie Myra Keryk, która już od samego początku formalnego istnienia organizacji Nasz Wybór (obecnie Dom Ukraiński), doświadczyła siły płynącej ze współpracy. Nim powstała Mudita, Olga Ślepowrońska nosiła się z zamiarem uruchomienia lokalnego Latającego SPA, by odciążyć osoby opiekuńcze i zaprosiła do współpracy masażystki, kosmetyczki i inne osoby mogące pomóc. Szybko okazało się, że chętnych do współpracy jest tyle, że zamiast pojedynczego spotkania, Latające SPA odbyło się w trzech miastach i działa do dziś. Maciej Otrębski rozumiał, że ich działania mogą być postrzegane jako „szalony” wegański aktywizm i wiedział, że muszą spróbować współpracować z markami, aby zyskać wiarygodność. Fundacja Powszechnego Czytania, której prezeską jest Maria Deskur, została założona przez ponad dwadzieścia organizacji, firm i ludzi ze świata książek, którzy zdecydowali się na współpracę na rzecz upowszechnienia czytania.

Bezpośrednim wynikiem współpracy jest to, że współdzielone są rozumienie, cel, zasoby, władza i doświadczenia. Oznacza to, że w gronie organizacji, z którymi współpracujemy, w podobny sposób widzimy problem, który adresujemy i zmierzamy do wspólnego celu. Co więcej, dzielimy się zasobami, ale też władzą (tym kto i jak podejmuje decyzje) i doświadczeniami, żeby móc to zrobić. To wyraźnie pokazuje, że współpraca nie jest miłym dodatkiem do strategii, ale jest celowym działaniem wymagającym dużo wysiłku i zasobów. Dzięki temu rezultatem współpracy jest więcej niż suma poszczególnych składowych. Rayner podkreśla, że współpraca nie jest wymianą doświadczeń czy zasobów. Nie jest transakcją i jej celem nie może być zysk jednej ze stron.

Ćwiczenie: Pomyśl o współpracy, w którą jesteś zaangażowana, zaangażowany i spróbuj na skali od 1 do 5 ocenić, na ile macie wspólne zrozumienie, wspólny cel, wspólne zasoby, wspólną władzę i wspólne doświadczenia. Zastanów się, dlaczego dajesz taką ocenę przy poszczególnych elementach. Możesz to zanotować.

W Ashoce zależy nam na tym, by nasze działania i działania, które wspieramy, prowadziły do zmiany społecznej współtworzonej przez różne organizacje partnerskie. To dla nas ważne, by wszyscy zaangażowani zgadzali się co do wizji i byli wspólnie odpowiedzialni za poszczególne elementy procesu. Współodpowiedzialność oznacza dla nas także model przywództwa, który pozwala podejmować decyzje różnym osobom zaangażowanym w działania.

Jak budować i utrzymywać współpracę?

Cynthia Rayner i François Bonnici analizując działania na rzecz trwałego rozwiązania problemów społecznych i działań systemowych, zauważyli, że bardzo wiele wysiłku wkładają w pracę, która pozostaje zupełnie niewidoczna. Jest to praca nad relacjami, umożliwiającą budowanie współpracy. Z ich badań i doświadczeń Ashoki wynika, że celem działania Ashoka Fellows jest budowanie systemów, które mogą odpowiadać na potrzeby osób, organizacji, instytucji, które tworzą te systemy. Praca systemowa wymaga zanurzenia w systemie i współtworzenia zmian, które reprezentują tych, którzy te systemy współtworzą, albo na których te systemy najbardziej oddziałują.

Budowanie relacji tworzących zmiany systemowe wymaga trzech taktyk: rozwijania więzi, uwzględniania kontekstu i zmieniania konfiguracji władzy. Nie są to taktyki, które wprowadza się krok po kroku, a raczej wymagają one nieustającej pracy we wszystkich trzech obszarach równocześnie.



Podstawowe pytanie, na które trzeba znaleźć odpowiedź, brzmi: kto powinien napędzać zmianę?

Bardzo często liderkami i liderami są osoby, które mają motywację i sprawczość, żeby rozwiązać dany problem społeczny i służyć społecznościom. Jednak bywa też tak, że głównymi aktorami są jednostki i grupy żyjące w punkcie największej złożoności w systemie, te, które ten system najbardziej dotyka. Współpracując warto włączać tych głównych aktorów.

I tak Olga Ślepowrońska i Mudita w osobach opiekuńczych zauważyły nie tylko beneficjentki ich działań, ale też siłę do wprowadzania zmian. Dlatego wiele osób zaangażowanych w Muditę, także w ramach wolontariatu, to opiekunki osób zależnych. Maciej Otrębski i RoślinnieJemy są jednym z członków założycieli Związku Branżowego Producentów Roślinnych. Widzą we wszystkich producentach, nie tylko roślinnych, silnych sprzymierzeńców transformacji żywieniowej. Maria Deskur i Fundacja Powszechnego Czytania zauważyły olbrzymią rolę rodziców w upowszechnianiu czytania wśród dzieci. Jest to jednak grupa szeroka, trudna do uchwycenia i włączenia. Dlatego Maria stosuje rozmaite strategie – projekty Książka na receptę, Tata też czyta – i współpracy, żeby rodzice mogli aktywnie uczestniczyć w rozwoju czytelnictwa poprzez czytanie swoim dzieciom. Z kolei Myroslava Keryk i Ukraiński Dom tworzą przestrzenie, w których migrantki i uchodźczynie mogą być wsparciem dla swoich społeczności narodowych i społeczności witających.

Ćwiczenie: Jacy są główni aktorzy, którzy powinni być zaangażowani? Jacy są główni aktorzy mojej współpracy?

Zasada 1 – Rozwijanie więzi

Wspieranie relacji dzieje się poprzez działania, które budują wspólny cel, wspólne rozumienie. Rozwijanie więzi to budowanie zbiorowej tożsamości, aby pozostać razem podczas nauki. Działania podejmowane, aby identyfikować i utrzymywać wspólny cel. Te działania, budujące wspólną tożsamość, wymagają zaangażowania. Często pojawia się chęć natychmiastowego działania, pominięcie przygotowań, jednak powodem, dla którego ludzie zostają razem, nie jest to, co robią razem, ale to, jak czują się razem. Przyjaźnie, wzajemne relacje, wspólne doświadczenia dają ostatecznie poczucie wspólnej tożsamości.

Kiedy opowiadamy o współpracy, to najczęściej koncentrujemy się na tym, po co działamy. Jednak bardzo wiele we współpracy, to praca pod powierzchnią. Praca, którą wykonuje się, żeby sprawić, że współpraca jest możliwa. Praca, która nie jest widoczna z zewnątrz. Osoby wprowadzające zmiany społeczne we współpracy poświęcają dużo czasu na rozwijanie więzi.

Rozwijanie współpracy może rozwijać się poprzez następujące taktyki

1. Budowanie „my”

„My”, czyli wspólna tożsamość, która daje poczucie przynależności i scala grupę. Pierwszy krok do tego, by poczuć, że to nie tylko „ja”, ale już „my” to dostrzeżenie, że nie jestem jedyną osobą mierzącą się z danym wyzwaniem. Nie jestem jedyną migrantką zarobkową z Ukrainy, nie jestem jedyną osobą, której przyszło zajmować się teściową z Alzheimerem. Dzięki działalności Mudity osoby opiekujące się osobami zależnymi zauważają, że nie są same, że jest ich dużo. To samo dzieje się w Ukraińskim Domu, buduje się „my” osób z Ukrainy, mieszkających i działających w Polsce.

2. Przekuwanie stygmatyzacji społecznej w dumę

Taktyka ta polega na dołączeniu do tej grupy, która najdotkliwiej odczuwa konsekwencje problemu, do tych osób, które doświadczają problemu, żeby zmienić przekonania, rzucić wyzwanie wartościom i obalić stereotypy. To właśnie robi Olga Ślepowrońska, współtworząc Muditę z opiekunkami osób z niepełnosprawnościami i razem z nimi tworząc odpowiedzi na wyzwania ich dnia codziennego. Bycie opiekunką osoby zależnej przestaje być powodem do niezadowolenia, staje się źródłem dumy. Po tę taktykę sięga też Myroslava Keryk i Ukraiński Dom, chociażby publikując raport o pracy *Sytuacja ukraińskich migrantek w Polsce w czasie COVID-19* i wspierając powstanie Inicjatywy Pracowniczej - Komisji Pracownic i Pracowników Domowych.

3. Kawałek nieba na ziemi

To nic innego jak tworzenie enklaw, miejsc, gdzie grupy mogą, choćby na chwilę, opuścić ich codzienną rutynę i poszukać innych doświadczeń, wzorców. Takim niebem na ziemi jest Ukraiński Dom, czyli centrum spotkań, dom sąsiedzki, dom kultury, lokalna biblioteka i szklanka gorącej herbaty czekająca na każdą osobę, która przyjdzie. Podobnym kawałkiem nieba jest wspomniane już Latające SPA, ale też wolontariat wytchnieniowy proponowany przez Muditę, który pozwala na zaopiekowanie się sobą opiekunom i opiekunkom bliskich z niepełnosprawnością. Jest to bardzo czasochłonne, ale to właśnie wtedy rozwija się to wspólnotowe „my”. I warto pamiętać, że to miejsce wytchnienia nie musi być fizyczne, może być bezpieczną przestrzenią online.

4. Dzielenie się doświadczeniami

Dzielenie się doświadczeniami, gromadzenie doświadczeń i ich łączenie pozwala rozwinąć nową perspektywę, wspólnie zmieniać sposób myślenia.

Chociaż znów może się to wydawać stratą czasu, to dzielenie się drogą, która sprawiła, że jesteśmy tu gdzie jesteśmy i jesteśmy tym, kim jesteśmy, może być niezwykle ważne i pomóc grupie dojść do celu. Grupy wsparcia, które dla opiekunek osób z niepełnosprawnościami prowadzi Mudita, a w formie Klubów Ukraińskich Kobiet Ukraiński Dom, są dzieleniem się doświadczeniami w najczystszej postaci. Ale takie dzielenie się może zaczynać się od małego kroku: pytania otwierającego spotkania zespołu roboczego albo głębszej pracy w parach podczas planowania działań.

Ćwiczenie: Na którą z tych taktyk udało Ci się dotychczas poświęcać czas? Którą z tych taktyk spróbujesz wdrożyć? Porozmawiaj o swoich refleksjach z osobami, którymi współpracujesz.

Zasada 2 – Uwzględnianie kontekstu

Uwzględnianie kontekstu przejawia się w zachęcaniu do wielości rozwiązań, które zaspokajają pojawiające się potrzeby. To stoi w sprzeczności z podejściem ekonomicznym, które mogłoby zakładać stworzenie najbardziej efektywnego rozwiązania i później skalowanie. Obserwacje Cynthii Rayner i Françoisa Bonniciego wskazały, że takie podejście „cudownego środka” zazwyczaj sprawdza się tylko w bardzo ograniczonym zakresie, a kiedy organizacje próbują się rozwijać, staje się to coraz trudniejsze. Natomiast osoby tworzące rozwiązania systemowe są nastawione na wielość rozwiązań i wzmacnianie osób, które są zmotywowane i mogą rozwiązywać problem w swoim kontekście, w swojej społeczności lokalnej.

Taktyki, po które sięgają osoby tworzące systemowe zmiany to:

1. Obieg danych

Tworzenie mechanizmu sprzężenia zwrotnego, dzięki któremu osoby zaangażowane w tworzenie rozwiązań mogą szybko dowiadywać się, co w ich systemie działa, a co nie. W ramach Fundacji Powszechnego Czytania, którego prezeską jest Maria Deskur, działają Ratownicy Czytelnictwa. Są to głównie ratowniczkini: bibliotekarki, nauczycielki, pracowniczki domów kultury, muzeów, sportowczynie, które w swoich społecznościach lokalnych promują czytelnictwo i w zamkniętej grupie na Facebooku, społeczności online, na bieżąco dzielą się dobrymi praktykami, bądź wyzwaniem. Natomiast RoślinnieJemy i Maciej Otrębski zaczęli od przeprowadzenia badań, sprawdzenia, jakie rozwiązania wprowadzające roślinne produkty do menu,

albo na półki sklepowe sprawdzają się najlepiej i podzielili się tą wiedzą ze wszystkimi.

2. Decentralizowanie podejmowania decyzji

Oznacza to sprawianie, że osoby, które są w centrum problemu, ale też tworzą rozwiązania, mogą się samoorganizować i podejmować decyzje w czasie rzeczywistym, na bieżąco, w oparciu o wiedzę, do której mają dostęp. W ramach każdego programu, od Uwolnij Supermoc Książek, po Tata Też Czyta, Fundacja Powszechnego Czytania tworzy narzędzia pozwalające osobom na działanie. Jednak to, jak dokładnie osoby postanowią skorzystać, wesprzeć, rozwinąć i skorygować działania, zależy od nich. Podobnie RoślinnieJemy zachęca i wspiera działania roślinnej transformacji żywieniowej, ale współpraca z każdą większą marką wygląda zupełnie inaczej. Jedni decydują się w pierwszym kroku zrezygnować z produktów odzwierzęcych w typowych daniach mięsnych, inni wprowadzają do menu roślinną wersję kultowego dania. Firmy same podejmują te decyzje.

3. Wzmacnianie osób rozwiązujących problem

Ważne jest, by osoby rozwiązujące dany problem społeczny próbowały nowych rzeczy w oparciu o to, co widzą, jakie mają informacje i żeby miały przywilej odczuwania satysfakcji, kiedy zrobią to po swojemu. Wzmocnieniem jest też Plebiscyt na Najlepszy Roślinny Produkt Roku organizowany przez RoślinnieJemy, czy Urodziny Fundacji Powszechnego Czytania, podczas których scena zapelnia się przedstawicielkami i przedstawicielami organizacji upowszechniających czytania nagradzanych kariatydami.

4. Podtrzymywanie motywacji

By podtrzymać motywację warto zadbać, by wewnętrzne motywacje osób i ich mocne strony, umiejętności, szły ramię w ramię, tak, żeby osoby wprowadzające zmianę miały szansę odnieść sukces i wprowadzać trwałe zmiany. Regularne warsztaty dla grupy współpracującej na rzecz upowszechniania czytania w ramach Polski Czytającej są jednym z mechanizmów, po które sięga Maria Deskur, żeby podtrzymać motywację. Natomiast Maciej Otrębski ma nawet dostępne godziny dyżurów, żeby osobom wprowadzającym nowe produkty roślinne i innym współtwórcom i współtwórczyniom transformacji żywieniowej służyć wsparciem, kiedy mogą tego potrzebować.

Ćwiczenie: Jak dzielisz się informacjami? Co jeszcze możesz zrobić, żeby wspierać wielość rozwiązań?

Zasada 3 - Zmieniania struktur władzy

Ta zasada to zapewnienie, że osoby najbardziej dotknięte problemem mają władzę i są decyzyjne. Są w miejscu, w którym mogą rozwiązywać problemy społeczne. Zasada rozwijania więzi i uwzględniania kontekstu są poniekąd fazami przygotowawczymi, by móc zmienić struktury władzy.



Jeśli powielamy utrwalone systemy podejmowania decyzji i władzy, to bardzo często utrwalamy problemy społeczne, które próbujemy rozwiązać.

Zdaniem [Cynthii Rayner](#) i [François Bonniciego](#) osoby tworzące zmianę społeczną poprzez współpracę powinny wpływać na struktury władzy i decyzyjności w ramach tych współprac.

Poniższe taktyki pozwalają odpowiedzieć na pytanie, jak dotknąć struktur władzy w działalności społecznej:

1. Łączenie grup

Budowanie celowych relacji poprzez wymiany i międzynarodowe grupy robocze może prowadzić do odwrócenia struktur zarządczych, budowanie wspólnych platform. Taka intencjonalna przestrzeń uczenia i współpracy pozwala prowadzić działania rzecznicze na poziomie europejskim, pozostając jednak zakorzenionym lokalnie. Roślinniejemy, poprzez Anima International, wspiera powstawanie podobnych działań w innych krajach, dzięki głębokiej współpracy aktywistek i aktywistów.

2. Wzmacnianie elastyczności we współpracy

Dzięki wzmacnianiu elastyczności lokalne grupy mogą się uczyć z doświadczeń innych grup i eksperymentować z tymi pomysłami w ich własnych kontekstach. Elastyczność można zauważyć w działaniach, które są otwarte. Koalicja Organizacji Mniejszościowych i Migrantkich zainicjowana przez Ukraiński Dom powstała, żeby organizacje mogły od siebie czerpać i przerabiać pomysły dla swoich grup docelowych, jednak poza działaniem na rzecz organizacji współtworzących koalicję, wspierają młode organizacje mniejszościowe i migrantkie, bo nie zależy im na umacnianiu swojej pozycji, ale na szerokim wzmocnieniu inicjatyw tworzonych przez osoby z grup, na rzecz których działają.

3. Przechodzenie od niewyobraźnego do akceptowalnego

Dzieje się to, kiedy stawiamy sobie bardzo ambitne cele, a później małymi krokami idziemy ku temu ambitnemu celowi, który często wyznacza kierunek dla działań grupy. Wokół takiego celu Maria Deskur uruchomiła Polskę Czytającą, żeby 70% osób w Polsce w przeciągu roku przeczytało przynajmniej jedną książkę (w ubiegłym roku 56% Polaków i Polek nie przeczytało żadnej książki). Teraz konsekwentnie, w mniejszych grupach pracują nad tym, by zrealizować ten cel.

4. Obserwowanie rytuałów

Wydarzenia, które pozwalają celebrować ważne przedsięwzięcia i dają poczucie wpływu, osiągnięcia zmiany, sukcesu, są ważne. Mogą także pomóc w odchodzeniu od tradycyjnej hierarchii i budowaniu nowych struktur. Jednym z rytuałów obecnych w Mudicie jest to, że podczas każdego spotkania zapewniona jest możliwość zadbania o swój dobrostan i ciało, choćby najmniejsza rzecz, jak masaż dłoni. To przypomnienie, by osoby angażujące się w działania, dbając o innych, nie zapomniały także o sobie.

Ćwiczenie: Jakie działania podejmujesz, żeby wpływać na struktury władzy?

Współpraca nie jest łatwa. Wymaga czasu, uważności i determinacji. Wprowadzanie zmian też. Słucham Kabaretu Starszych Panów. Piosenka *Jeżeli kochać to nie indywidualnie* dobrze pokazuje, że „współ jest lżej/ Co niebezpieczne dla mężczyzny samotnego/ To z kolegą niebezpiecznym jest mniej”. Współdzielenie zasobów i odpowiedzialności pozwala na dużo odważniejsze działania. A także potknięcia i porażki łatwiej przejść we współpracy. „Dla samotnego to cios aż zadudni/ Dla dwóch zaś to prztyczek”. Żeby rozwiązań problemów było na świecie więcej niż problemów, a każda osoba mogła być twórczynią, twórcą zmian na rzecz dobra wspólnego, to musimy współpracować. „By żądz moc móg zmóg”!

Ćwiczenie: Czerpiąc z tego, co przeczytałaś, przeczytałeś i z Twoich doświadczeń, odpowiedz na pytanie, jakie działania najlepiej wspierają współpracę?

AUTORKA TEKSTU: Martyna Rubinowska,
Head of Venture and Fellowship, Członkini
Zarządu Ashoki w Polsce

SKŁAD: Anna Ślusareńska, Communication
Manager (with focus on Purpose
Partnerships) w Ashoce w Polsce



ASHOKA
EVERYONE A CHANGEMAKER™

